

Słowacja wprowadza stan wyjątkowy, to samo zrobią Czesi

1 października 2020

Wygląda na to, że koronawirusowe szaleństwo jest dalekie od zakończenia. Co więcej widać wyraźne wzmożenie. Dzisiaj ogłoszono, że z powodu wzrastającej ilości zakażeń wykrywanych testami RT PCR, zapowiedziano wprowadzenie od jutra stanu wyjątkowego na sąsiedniej Słowacji. Podobny pomysł mają Czesi, którzy dotychczas bardzo liberalnie podchodzili do wirusowych restrykcji.

Rząd Słowacji podjął w środę decyzję o wprowadzeniu od 1 października stanu wyjątkowego, z powodu wzrostu liczby zakażeń SARS-CoV-2. Ma on obowiązywać przez następne 45 dni. Zgodnie z prawem stan wyjątkowy może trwać najdłużej 90 dni.

Zwykle rządy ogłaszają stan wyjątkowy, jeżeli istnieje bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi, środowiska naturalnego lub mienia. Widocznie analitycy z Czech i ze Słowacji uznali, że sytuacja z koronawirusem kwalifikuje się do zastosowania tak radykalnego rozwiązania. Mogą na to wskazywać dostępne modele matematyczne wskazujące na rozwój epidemii.

W najbliższych dniach również w Czechach zostanie wprowadzony stan wyjątkowy. Zacznie on obowiązywać od 5 października i potrwa minimum przez dwa tygodnie. Czeski minister zdrowia Roman Prymula zapowiadając ten krok oświadczył, że ma nadzieję dzięki temu na szybkie ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa. Wcześniej premier Czech – Andrzej Babiš – przepraszał obywateli w orędziu, że nieco zbagatelizowano zagrożenie ze strony COVID-19. Oznacza to, że Czechy – kraj, który dotychczas bardzo rozsądnie podchodził do kwestii koronawirusa

– doszłusowuje do pozostałych krajów z restrykcjami.

W przypadku obu tych krajów rządzący mają nadzieje, że stan wyjątkowy i towarzyszące mu dodatkowe regulacje, mogą umożliwić skuteczne zarządzanie systemem służby zdrowia, szczególnie szpitalami w czasie kryzysu, ale według zapowiedzi ma nie dojść do drastycznych ograniczeń praw obywatelskich.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)